

Sygn. akt I ACa 1120/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Sędziowie:	SSA Tomasz Żelazowski SSO del. Leon Miroszewski
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Ł. S.

przeciwko (...) spółce akcyjnej (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 7 października 2015 roku, sygn. akt I C 817/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszy tylko o tyle, że obniża zasądzone od pozwanego (...) spółki akcyjnej(...) w W. na rzecz powoda Ł. S. świadczenie do kwoty 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych, a ponad tą kwotę powództwo oddala,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

T. Żelazowski E. Buczkowska-Żuk L. Miroszewski

Sygn. akt: I ACa 1120/15

UZASADNIENIE

Powód Ł. S. pozwem złożonym w dniu 10 lipca 2014 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej(...) w W. kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda na skutek śmierci jego ojca wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 kwietnia 2013 r. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu (...) r. pomiędzy Ż. i P. w województwie (...), kierujący samochodem osobowym marki V. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, wjechał rozpędzonym pojazdem w grupę 14 rowerzystów ze (...) Stowarzyszenia (...), wśród których był ojciec powoda B. S., który na skutek doznanych obrażeń poniósł śmierć. Śmierć ojca była dla powoda traumatycznym przeżyciem połączonym z ogromnym bólem i cierpieniem. W jednej chwili zmieniło się całkowicie życie powoda.. Powód wskazał, iż zgłosił szkodę pozwanemu zakładowi ubezpieczeń, który wypłacił mu zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł. Zdaniem powoda kwota ta jest za niska w związku z czym pismem z dnia 8 lutego 2013 r. wystąpił o przyznanie stosownego odszkodowania w kwocie 100 000 zł z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej oraz utraty realnej możliwości polepszenia warunków życia, a także podwyższenie kwoty przyznanego zadośćuczynienia pieniężnego do sumy 200.000 zł.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna (...)w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k.42-46). W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, iż dokonał szczegółowej analizy i rozważania stanu faktycznego sprawy, co doprowadziło go do wniosku, iż wypłacona kwota 20 000 zł odpowiada krzywdzie doznanej przez powoda. Nadto, pozwany wskazał, iż postulowana przez pozwanego kwota 80 000 zł jest rażąco wygórowana i niewspółmierna do rozmiarów doznanej krzywdy.

Wyrokiem z dnia 7 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...)w W. na rzecz powoda Ł. S. kwotę 80 000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2013r. i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że B. S. urodzony w dniu (...) był ojcem powoda Ł. S.. W 2011 r. przeszedł na emeryturę, wcześniej pełnił służbę w Policji. Mieszkał z żoną M. i dwoma synami: starszym M. (do czerwca 2006 r.) i młodszym Ł. w S.. Tworzyli oni normalnie funkcjonującą, zżytą ze sobą rodzinę. B. S. dużo czasu poświęcał żonie i synom. Wszystkie święta rodzina spędzała razem, zwykle u dziadków. Ponadto spędzali oni razem wakacje na wspólnych wyjazdach poza miejscem zamieszkania. W wolne dni natomiast wyjeżdżali na krótsze wycieczki.

Ł. S. był bardzo związany ze swoim ojcem, często spędzał z nim czas m.in. oglądając sport czy też rozmawiając. Razem z ojcem i bratem chodzili na siłowni, basen albo na halę sportową aby pograć w piłkę. Wspólnie pasjonowali się jazdą na rowerze i motoryzacją. Ł. S. zawsze mógł liczyć na wsparcie i pomoc ze strony ojca, który służył mu radą w ważnych sprawach. Ojciec pomagał synowi przy wyborze pierwszego samochodu, jeździł z nim oglądać pojazdy, udzielał rad. Wcześniej uczył go też jazdy samochodem i wspierał w procesie zdobywania prawa jazdy. Ponadto rodzice wsparli powoda finansowo przy zakupie pierwszego samochodu. Ojciec uczył powoda również mechaniki rowerowej.

Po zakończeniu pracy w Policji ojciec powoda planował wraz z synem rozpoczęcie wspólnej działalności gospodarczej w postaci sklepu sportowego. Przy czym pomysł ten był w bardzo wstępnej fazie, i sprowadzał się do rozmów na ten temat, w których to ojciec zachęcał syna do realizacji tego pomysłu.

W dniu (...) r. na drodze pomiędzy Ż. i P. doszło do katastrofy w ruchu drogowym. Kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) A. O. wbrew orzeczonemu zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych znajdując się w stanie nietrzeźwości stopnia nie niższego niż 2,4% alkoholu we krwi i naruszając przez to umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nieumyślnie spowodował katastrofę w tym ruchu w ten sposób, że na prostym odcinku drogi wskutek niezdolności do bezpiecznego prowadzenia pojazdu spowodowanej spożyciem alkoholem, najechał na jadących w tym samym kierunku w kolumnie kolarzy, potrącając ich i powodując zderzenie prowadzonego przez siebie samochodu oraz pięciu rowerów, wskutek czego dwóch kolarzy – w tym B. S. – poniosło śmierć (ojciec powoda śmierć na miejscu) a trzech innych odniosło obrażenia skutkujące rozstrojem zdrowia na okres powyżej 7 dni.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2013 r. w sprawie III K 223/12 Sąd Okręgowy w Szczecinie III Wydział Karny uznał A. O. za winnego przestępstw z art. 178a § 4 kk w zw. z art. 64 § 1 kk oraz z art. 173 § 2 i 4 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zb. z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na podstawie art. 173 § 4 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11

§ 3 skazał go na karę łączną 15 lat pozbawienia wolności oraz środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze.

Posiadacz samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem tego pojazdu z (...) S.A.(...)w W. potwierdzoną polisą nr (...).

Ł. S. ma 28 lat. Po śmierci ojca zaczął się izolować, zamknął się w sobie. Przez kilka miesięcy nie wychodził na spotkania towarzyskie, czasami odwiedzali go koledzy, którzy starali się udzielić mu, tak jak pozostali członkowie rodziny wsparcia. Przez kilka miesięcy po śmierci ojca miał problemy ze snem. Po pogrzebie przez kilka tygodni przyjmował leki uspokajające dostępne bez recepty. Nie korzystał z pomocy psychiatry ani psychologa. W związku tragiczną śmiercią ojca powód zrezygnował z uprawiania kolarstwa i postanowił nigdy już do tego sportu nie wracać. Natomiast w dalszym ciągu jeździ samochodem, jednak gdy mijają grupę cyklistów na drodze odczuwa lęk. Powód kulturowo pamięć po ojcu odwiedzając jego grób, co w początkowym okresie po wypadku miało miejsce niemal codziennie, a obecnie raz w tygodniu. Nadto przejął obowiązki domowe, które dotychczas wykonywał ojciec m.in. drobne naprawy, większe zakupy i inne sprawy urzędowe. Do chwili obecnej utrzymują się u niego natrączywe wspomnienia, obrazy i myśli związane ze śmiercią ojca, a także koszmary o wypadku.

Śmierć ojca wpłynęła negatywnie na sfery funkcjonowania psychologicznego powoda, życia osobistego i rodzinnego. Wystąpiły u niego względnie stałe, niekorzystne zmiany w zakresie cech osobowości tj.: obniżenie poziomu potrzeby osiągnięć, afiliacji, kontaktów heteroseksualnych, zmiany oraz wzrost potrzeby poniżania się. Przed wypadkiem powód miał wysoki poziom potrzeby osiągnięć, natomiast po śmierci ojca potrzeba ta obniżyła się do przeciętnego poziomu. Zmniejszyło się u niego dążenie do tego by być wybitnym w osiągnięciu społecznie uznanych i cenionych wartości i nastąpiło obniżenie zaangażowania w różnego rodzaju zadania. Powód stał się osobą niechętnie dążącą do utrzymywania osobistych przyjacielskich kontaktów z wieloma ludźmi, mniej ufną, bardziej pesymistyczną życiowo. Ma mniejsze zdolności do przystosowania się w sytuacjach społecznych – interpersonalnych. Znacząco obniżyła się też (do niskiego poziomu) potrzeba kontaktów heteroseksualnych. Powód unika towarzystwa osób płci przeciwnej i czerpania emocjonalnych satysfakcji z tych kontaktów. Obecnie łatwiej się zniechęca i ma zahamowania. Ponadto występują u niego długotrwałe stany przygnębienia, poczucia nieszczęścia, trudności lub nieumiejętności radzenia sobie z frustracją, niezdolność do nawiązywania i utrzymywania satysfakcjonujących relacji z ludźmi, zakłócenia w podejmowaniu konstruktywnej działalności. Wystąpiło wyraźne podwyższenie poziomu lęku odczuwanego przez powoda. Utrzymujące się wciąż myśli o wypadku i jego skutkach, wpływają na obniżenie nastroju, apatię, niechęć do działania, ograniczenie kontaktów interpersonalnych do najbliższych i niechęć do spotkań w większym gronie.

U powoda proces żałoby nie został ukończony lecz zatrzymał się w fazie pustki (smutku/depresji), co wiąże się z bolesnym smutkiem, przepełniającym żalem poczuciem obciążającej niepowetowanej straty. Ł. S. do chwili obecnej nie zaakceptował śmierci ojca i w związku z tym nie przeszedł do ostatniego etapu żałoby. Proces ten u powoda ciągle trwa z tego względu wymaga on pomocy psychologicznej.

Śmierć ojca nie wpłynęła natomiast na jego funkcjonowanie zawodowe. W chwili zdarzenia powód pracował jako magazynier w (...) i po dwutygodniowym urlopie wrócił do pracy. Aktualnie nie pracuje, stara się zaciągnąć do wojska. Z matką już nie mieszka, jednak dalej jej pomaga w różnych codziennych sprawach. Starszy brat powoda mieszka za granicą.

Pismem z dnia 26 marca 2012 r. Ł. S. za pośrednictwem (...) Sp. k. zgłosił szkodę pozwanemu. W piśmie wniósł on o przyznanie na jego rzecz kwoty 70 000 zł. tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. oraz 50 000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Pismo wpłynęło do pozwanego w dniu 2 kwietnia 2012 r.

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2012 r. pozwany przyznała powodowi kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, odmawiając uznania roszczenia w pozostałym zakresie.

Powód działając za pośrednictwem (...) pismem z dnia 8 lutego 2013 r. zwrócił się do pozwanego o przyznanie kwoty 100 000 zł tytułem jednorazowego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ojca oraz wniósł o podwyższenie kwoty zadośćuczynienia do kwoty 200 000 zł.

Pozwany w piśmie z dnia 22 kwietnia 2013 r. odmówił uznania postulowanych roszczeń.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo Ł. S. okazało zasadne.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 436 § 1 k.c., art. 822 § 1 i § 4 k.c., art. 446 § 4 k.c. Z przepisem art. 822 k.c. koresponduje treść art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Przesłanką powstania po stronie pozwanego obowiązku odszkodowawczego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczonego za wyrządzoną szkodę. Stosownie bowiem do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W niniejszej sprawie podstawą prawną ciężącego na posiadaczu pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) obowiązku naprawienia szkody jest art. 436 § 1 k.c. Dla przypisania danemu podmiotowi odpowiedzialności deliktowej na podstawie przytoczonego wyżej przepisu konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek:

- 1/ powstanie szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych o charakterze majątkowym, a w przypadkach określonych w ustawie – także o charakterze niemajątkowym;
- 2/ wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym zachowaniu sprawcy szkody;
- 3/ związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar dowodu zaistnienia powyższych przesłanek spoczywa na stronie powodowej, albowiem ona wywodzi z tych faktów skutki prawne. W niniejszej sprawie nie stanowi jednak przedmiotu sporu, że wyżej wymienione przesłanki zostały spełnione.

Poza sporem pozostawała bowiem okoliczność, że w dniu (...) r. na drodze pomiędzy miejscowościami Ż. i P. doszło do katastrofy w ruchu drogowym, wskutek czego ojciec powoda B. S. poniósł śmierć na miejscu. Sprawca zdarzenia A. O. wyrokiem z dnia 22 marca 2013 r. wydanym przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie III K 223/12 skazany został na karę pozbawienia wolności. Stosownie do art. 11 k.p.c. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę był związany ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do faktu popełnienia przestępstwa. Okoliczności wypadku komunikacyjnego i sprawstwo kierującego pojazdem marki V. (...) nie były zresztą przez stronę pozwaną kwestionowane.

Bezsporne jest także, że w następstwie tego zdarzenia B. S. zmarł a jego śmierć pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z katastrofą w ruchu drogowym spowodowaną przez A. O.. W tym stanie rzeczy należy uznać, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności deliktowej przewidziane w art. 436 § 1 k.c. Biorąc pod uwagę, że posiadacz samochodu V. (...) w dacie wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. (...) w W. to na pozwanym spoczywa obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej powodowi.

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie śmierci ojca w kwocie 80 000 zł. Roszczenia przysługujące w razie śmierci poszkodowanego zostały enumeratywnie wymienione w art. 446 k.c. Zgodnie z paragrafem czwartym powyższego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (§ 4).

W niniejszej sprawie zasadniczy przedmiot sporu stanowiła wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, albowiem pozwany wskazywał, że zgłoszone roszczenie jest wygórowane.

Nie budzi wątpliwości, iż powód Ł. S. – jako syn zmarłego jest najbliższym członkiem rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Pojęcie krzywdy w rozumieniu tego przepisu ujmowane jest powszechnie jako cierpienie psychiczne związane z poczuciem osamotnienia po śmierci najbliższej osoby. Przepisy kodeksu cywilnego nie określają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając tą kwestię sędziowskiemu uznaniu i praktyce sądowej. Tak więc rozstrzygając w tym zakresie należy mieć na uwadze wszystkie okoliczności sprawy mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, w tym w szczególności rodzaj i skutki doznanych cierpień psychicznych, niewątpliwie nieodwracalny charakter następstw wypadku, w wyniku którego śmierć poniosła osoba bliska, stopień winy sprawcy, ewentualny uszczerbek na zdrowiu i konsekwencje w życiu osobistym i społecznym. Pamiętać przy tym należy, iż ma to być suma odpowiednia, która ma na celu zrekompensowanie cierpień, które ze swej istoty nie podają się wymiernej ocenie i w związku z tym nie może być ona z jednej strony zbyt niska, w stosunku do doznanych cierpień, a z drugiej strony nie może też prowadzić do nadmiernego wzbogacenia poszkodowanego. W rozumieniu art. 446 § 4 k.c. krzywda ujmowana jest jako ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, a celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Przy ustalaniu „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 r., w sprawie o sygn. akt I CKN 969/98).

W rozpoznawanej sprawie rozmiar doznanych przez Ł. S. cierpień związanych ze śmiercią ojca Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków, przesłuchania powoda oraz opinii biegłej z zakresu psychologii. Z dowodów tych wynika, że śmierć ojca miała negatywny wpływ na stan sfery funkcjonowania psychologicznego powoda. Wystąpił u niego niekorzystne zmiany w zakresie cech osobowości takie jak: obniżenie poziomu potrzeby osiągnięć, afiliacji, kontaktów seksualnych, zmiany oraz wzrostu potrzeby poniżania się; przy czym zmiany te mają charakter względnie stałych. Zmniejszyło się u niego dążenie do tego by być wybitnym w osiąganiu społecznie uznanych i cenionych wartości i nastąpiło obniżenie zaangażowania w różnego rodzaju zadania. Powód stał się osobą niechętnie dążącą do utrzymywania osobistych przyjacielskich kontaktów z wieloma ludźmi, mniej ufna, bardziej pesymistyczną życiowo. Ma mniejsze zdolności do przystosowania się w sytuacjach społecznych – interpersonalnych. Znacząco obniżyła się też (do niskiego poziomu) potrzeba kontaktów heteroseksualnych. Powód unika towarzystwa osób płci przeciwnej i czerpania emocjonalnych satysfakcji z tych kontaktów. Obecnie łatwiej się zniechęca i ma zahamowania. Ponadto występują u niego długotrwałe stany przygnębienia, poczucia nieszczęścia, trudności lub nieumiejętności radzenia sobie z frustracją, niezdolność do nawiązywania i utrzymywania satysfakcjonujących relacji z ludźmi, zakłócenia w podejmowaniu konstruktywnej działalności. Wystąpiło wyraźne podwyższenie poziomu lęku. Utrzymujące się wciąż myśli o wypadku i jego skutkach, wpływają na obniżenie nastroju, apatię, niechęć do działania, ograniczenie kontaktów interpersonalnych do najbliższych i niechęć do spotkań w większym gronie. Podkreślić należy, iż powód wcześniej wśród licznych swoich zainteresowań sportowych, dzielił z ojcem zamiłowanie do jazdy na rowerze, jednakże ze względu na okoliczności śmierci ojca, Ł. S. postanowił zrezygnować z uprawiania tego sportu na zawsze. Nadto, powód odczuwa również lęk spotykając grupę kolarzy na drodze, jest to również konsekwencją okoliczności wypadku. Proces żałoby po śmierci ojca u Ł. S. nie został zakończony. Proces ten zatrzymał się w fazie pustki (smutku/depresji), co wiąże się z bolesnym smutkiem, żalem. Powód w dalszym ciągu nie zaakceptował śmierci ojca i wymaga pomocy psychologicznej. Przy ocenie doznanej przez Ł. S. krzywdy Sąd miał także na uwadze, iż relacje powoda ze zmarłym B. S. były bliskie i serdeczne. Mieszkali oni razem wraz matką, służyli sobie wsparciem, spędzali razem czas, mieli wspólne pasje i plany na przyszłość. Ojciec uczył powoda podstaw jazdy samochodem i mechaniki rowerowej. Pomagał mu przy wyborze pierwszego auta, a nadto w miarę możliwości wspierał finansowo. Wszystkie te okoliczności w ocenie Sądu przemawiają za tym, iż więź pomiędzy powodem a ojcem była bardzo silna. Zatem należało uznać, iż zerwanie tejże wskutek tragicznego wypadku i śmierci ojca, musiała być bardzo bolesne dla powoda. Powód w dalszym swoim życiu, nie będzie mógł liczyć na wsparcie ojca w trudnych chwilach, w których jak pokazuje doświadczenie życiowe, często szuka się wsparcia rodziców, a w przypadku synów najczęściej wsparcia ojców.

Ponadto powód, jak ustalono na podstawie opinii biegłej oraz zeznań świadków po śmierci ojca zmienił się i nie jest już tym samym człowiekiem, co przed wypadkiem. Stracił on motywację do podejmowania dalszych wyzwań, stał się nerwowy w sytuacjach stresogennych. Po śmierci ojca miał problemy ze snem przez kilka miesięcy, do dzisiaj zresztą miewa koszmary związane z tym tragicznym zdarzeniem. Ł. S. po śmierci ojca, musiał przejąć na siebie dotychczasowe obowiązki domowe spoczywające na ojcu, gdyż starszy brat na stałe mieszka zagranicą, a matka powoda wymaga wsparcia ze strony syna mimo, iż ten aktualnie wyprowadził się z domu. Wszystkie te okoliczności wskazują na znaczną krzywdę, którą Ł. S. doznał na skutek nagłej niespodziewanej śmierci ojca.

Kierując się powyższymi przesłankami, Sąd doszedł do przekonania, że w okolicznościach niniejszej sprawy odpowiednią sumą, którą należałoby przyznać powodowi Ł. S. z tytułu zadośćuczynienia, jest kwota 100 000 zł. Kwota ta jest adekwatna do krzywdy doznanej przez powoda, a zarazem przedstawia dla niego istotną ekonomicznie wartość, jak również uwzględnia stosunki majątkowe w społeczeństwie. Przy czym mając na względzie, że powód otrzymała już od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwotę 20 000 zł Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 80 000 zł (pkt I wyroku), a więc dochodzoną przez stronę powodową w niniejszym postępowaniu.

O odsetkach od powyższej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 k.c. powodowi za czas opóźnienia w wypłacie należnych mu świadczeń przysługują odsetki za okres opóźnienia w wysokości ustawowej. Zgodnie zaś z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013, Nr 392) – (ust. 1) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (ust.2). W rozpoznawanej sprawie powód dokonał zgłoszenia szkody po raz pierwszy w dniu 2 kwietnia 2012 r. (pismo z dnia 26 marca 2012 r.), kiedy to wniósł m.in. o zadośćuczynienie na podstawie art. 446 § 4 k.c. w kwocie 70.000 zł, a ubezpieczyciel decyzją z dnia 30 kwietnia 2012 r. przyznał powodowi 20 000 zł z tego tytułu. Następnie powód pismem z dnia 8 lutego 2013 r., wniósł za pośrednictwem innego pełnomocnika o podwyższenie kwoty zadośćuczynienia do kwoty 200 000 zł, przy czym ubezpieczyciel decyzją z dnia 22 kwietnia 2013 r., odmówił podwyższenia zadośćuczynienia.

W konsekwencji należałoby przyjąć, iż pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia 3 maja 2012 r. co do kwoty zadośćuczynienia 50 000 zł (stanowiącej różnicę pomiędzy żądaną kwotą 70 000 zł a przyznaną kwotą 20 000 zł), natomiast a co do dalszej kwoty 30.000 zł od dnia 11 marca 2013 r. Strona powodowa domagała się odsetek od daty późniejszej tj. od dnia 22 kwietnia 2013 r., wobec czego od tej daty zasądzono odsetki od kwoty 80 000 zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie 98 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025)

Pozwany zaskarżył apelacją powyższy wyrok w części, tj.:

- w punkcie I w zakresie ponad kwotę 60.000,00 zł zasądzonego na rzecz powoda świadczenia z art. 446 § 4 kc w postaci zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej, tj. w zakresie kwoty 20.000,00 zł, a także w zakresie daty początkowej naliczania odsetek ustawowych od całej kwoty zasądzonego z tego tytułu świadczenia

- w punkcie II i III w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenia przepisów prawa procesowego mającego wpływ na rozstrzygnięcie wydane w niniejszej sprawie, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 kpc:

- poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności dowodu z opinii biegłego psychologa M. K. co do stanu psychiczno-emocjonalnego powoda po śmierci ojca, co doprowadziło do ustalenia rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda w następstwie śmierci ojca na poziomie nieadekwatnym do okoliczności niniejszej sprawy, co z kolei znalazło przełożenie w zasądzeniu na rzecz powoda wygórowanej kwoty zadośćuczynienia,

2. naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 446 § 4 kc poprzez dokonanie błędnej wykładni tego przepisu i znaczenia zawartego w nim zwrotu „odpowiednia suma”, co doprowadziło do zasądzenia na rzecz powoda rażąco wygórowanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca;

b) art. 481 kc i art. 817 kc poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia na rzecz powoda od dnia 22 kwietnia 2013 r., podczas gdy wysokość przyznanych powodowi świadczeń ustalona została na dzień zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie co oznacza, że pozwany pozostaje w zwłoce od dnia, w którym wydano rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacji, wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w zakresie roszczenia opartego na przepisie art. 446 § 4 kc, a uwzględnionego ponad kwotę 60.000,00 zł,

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje;

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia co do kosztów postępowania odwoławczego.

Uzasadnienie apelacji rozszerza podniesione w niej zarzuty.

SĄD APELACYJNY ZWAZYŁ CO NASTĘPUJE:

Apelacja pozwanego okazała się częściowo zasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego i ustalenia te sąd odwoławczy w pełni akceptuje i przyjmuje za własne bez konieczności ponownego przytaczania w tej części uzasadnienia.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 233 k.p.c. Jak konsekwentnie wskazuje się w orzecznictwie, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej - niż przyjął sąd - wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie przez skarżącego. Zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów polega na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12.04.2001 r.,

II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2.04.2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758). Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139). Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Apelujący w żaden obiektywny sposób nie zdołał podważyć ustaleń Sądu Okręgowego. Słusznie bowiem w zakresie skutków w sferze psychicznej, które wystąpiły u powoda, posłużył się dowodem z opinii biegłego. Opinia ta jest kompletna, zgodna z tezą dowodowa postawioną biegłej oraz zawiera nie tylko wnioski, ale także argumentację specjalistyczną i wywód dotyczący środków badawczych, które pozwoliły biegłej na ocenę stanu emocjonalnego powoda. Natomiast ustalenie wysokości zadośćuczynienia, a de facto do tego sprowadza się rozszerzenie tego zarzutu, powinna być oceniana w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. art. 446 §4 k.c.

Stąd też w ramach powyższego zarzutu do oceny Sądu Apelacyjnego pozostało ustalenie czy istotnie zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota jest nadmierna. W tym względzie Sąd odwoławczy częściowo podzielił argumentację pozwanego. Zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Przy rozważaniach w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia nie można tracić także z pola widzenia, w jakim wieku znajdują się osoby poszkodowane i uprawnione oraz w jakich relacjach pozostawały między sobą. Inna jest bowiem sytuacja osoby małoletniej po stracie rodzica, która żyje we wspólnym gospodarstwie domowym z tym rodzicem i korzysta z jego alimentacji, a inna sytuacja osoby dorosłej, usamodzielnionej, która w normalnym następstwie uzyskania dorosłości powinna wyznaczyć sobie własną drogę życiową, oczywiście z poszanowaniem więzi rodzinnych. Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma więc jedynie charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar. W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej zwraca się uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpień psychicznych, ich intensywności oraz długotrwałości. Oceniając wystąpienie i zakres szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zbiektywizowanych, ale jednak przystających do konkretnego poszkodowanego. W przypadku szkody niemajątkowej, oceniając czy zachodzi adekwatny związek przyczynowy między krzywdą a zdarzeniem ją wyrządzającym, nie można wyeliminować rozpatrywania powiązań występujących między zdarzeniami zachodzącymi w świecie zewnętrznym a przeżyciami psychicznymi człowieka, a więc rozpatrywania zjawisk niejednorodnych, zaś odczucia emocjonalne poszkodowanego należą do istoty szkody niemajątkowej i są konsekwencją - skutkiem określonego zachowania osoby odpowiedzialnej, czyli zdarzenia zewnętrznego wywierają wpływ na przeżycia wewnętrzne. Rolą oraz istotą związku przyczynowego jako przesłanki roszczenia o zadośćuczynienie jest ocena, czy doznana szkoda niemajątkowa może być normalnym skutkiem zdarzenia szkodzącego, a więc ustalenie czy określone zdarzenie mogło wywołać następstwa w postaci cierpienia psychicznego. Jedynie rażąca dysproporcja świadczeń albo pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez sąd jako wpływające na wysokość zadośćuczynienia przy założeniu, że musi ono spełniać funkcję kompensacyjną, ale nie może być jednocześnie źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej, uprawniają do ingerencji w zasądzone zadośćuczynienie.

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego zasądzone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie na rzecz powoda było nadmiernie wygórowane i straciło tym samym charakter kompensacyjny, z tym że zakres ingerencji sądu odwoławczego w wysokość należnego świadczenia, wyznaczają granice apelacji, poza które – zgodnie z treścią art. 378 §1 in principio k.p.c. W chwili śmierci ojca powód był już osobą dorosłą, zakończył edukację i pracował. Sam fakt, że mieszkając z rodzicami, powód spędzał wolny czas z ojcem, wspólnie oglądali telewizję czy też jeździli rowerem wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji nie dowodzi jakichś nadzwyczajnych relacji rodzinnych. Wręcz przeciwnie są to relacje powszechnie występujące wśród najbliższej rodziny. Zerwanie tych relacji w sposób nagły, oczywiście powoduje stres, żal i cierpienie psychiczne, jednak nie jest to sytuacja ekstremalna, która uzasadniałaby podwyższenie zadośćuczynienia. Zaburzenie tych relacji jest bowiem przesłanką sine qua non wystąpienia krzywdy w ogóle. Nie zostało wykazane, aby na skutek śmierci ojca powód stracił szanse na realizację planów zawodowych. Z treści zeznań świadków wynika bowiem jednoznacznie, że projekty wspólnej działalności powoda z ojcem pozostawały w bardzo wstępnej fazie i były raczej planami niż racjonalnie przemyślanymi działaniami. Stąd też te elementy stanu faktycznego, mogą stanowić jedynie o wystąpieniu krzywdy, lecz nie wpływają istotnie na wysokość zadośćuczynienia. Nie sposób też pominąć kwestii, że nadmiernie i subiektywnie przedłużony okres żałoby nie może wprost przekładać się na wysokość zadośćuczynienia, jeżeli obiektywnie nie ma on uzasadnienia medycznego. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia takiej zależności. Sam bowiem fakt, że powód mimo – jak wynika z opinii biegłego, znacznego i długotrwałego dyskomfortu psychicznego, przez okres co najmniej czterech lat, jakie upłynęły od śmierci jego ojca do dnia wyrokowania, nie podjął żadnej terapii, mimo że mieszka w dość dużej miejscowości i jest osobą dorosłą, a więc świadomą swojego stanu emocjonalnego, nie może obciążać pozwanego, tak jak i nie obciążałby sprawcy wypadku. Natomiast obiektywnie oceniając funkcjonowanie powoda w społeczeństwie, należy podkreślić, że po śmierci ojca powrócił on do wcześniej wykonywanej pracy, a z czasem wyprowadził się z rodzinnego domu. Życie powoda kształtuje się więc analogicznie jak innych młodych mężczyzn w jego wieku.

Biorąc powyższe pod uwagę oraz kierując się wiedzą, zasadami doświadczenia życiowego oraz wszechstronną analizą materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§ k.p.c. uwzględnił częściowo apelację pozwanego i obniżył zasądzone zadośćuczynienie do kwoty 60 000 zł.

Analizując zaś ostatni zarzut podniesiony przez apelującego, Sąd odwoławczy uznał, że okazał się chybiony, bez względu na to czy apelujący odnosił go jedynie do części świadczenia głównego objętego apelacją, na co wskazywałaby wartość przedmiotu zaskarżenia czy też do całości świadczenia głównego. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia z art. 446 §4 k.c. czy odszkodowania z art. 446 §3 k.c. ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone przez poszkodowanego odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. Jeżeli okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty, o ile poszkodowany będzie ich żądał. Obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenia sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wziął pod uwagę niezbędny czas dla pozwanego do zakończenia postępowania likwidacyjnego, co powinno umożliwić pozwanemu jako ubezpieczycielowi pełną ocenę rzeczywistej sytuacji powoda po śmierci ojca oraz wyważyć wysokość zadośćuczynienia, przy czym Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę datę faktycznie wydanej przez pozwanego decyzji uwzględniającej częściowo roszczenia powoda i konkludując, że powód żąda odsetek od daty późniejszej. Tym samym Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy określił datę wymagalności świadczeń, a apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny mimo obniżenia zasądzanego świadczenia nie korygował kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego, kierując się treścią art. 100 zdanie

drugie k.p.c., gdyż bez wątpienia powód ostatecznie uległ w procesie w znacznie mniejszym stopniu niż pozwany, a wysokość zadośćuczynienia zależy wyłącznie od oceny sądu.

L. Miroszewski E. Buczkowska-Żuk T. Żelazowski